

Baciary, Lato

Kiedy siedzisz gdzieś w oddali
Myślisz sobie, o czymś marzysz
I do swego chłopce długi piszesz list
Piszesz czule, w kilku słowach
Teraz jesteś już gotowa
Więc Kochany przyjedź do mnie choćby dziś
Kocham ciebie za to że jesteś jak lato
Tyle ciepła w sercu masz
Spróbujemy wreszcie odbudować szczęście
Które znikło tak jak ptak
Kiedy siedzisz tam przy stole
I próbujesz wmówić sobie
I przekonać że dla niego pragniesz żyć
I że szczęście, i radość uczynią wam zadość
I na długie lata
Kolorowe dni
Kocham ciebie za to że jesteś jak lato
Tyle ciepła w sercu masz
Spróbujemy wreszcie odbudować szczęście
Które znikło tak jak ptak